

Warszawa, 7 lutego 2019 r.



Stanowisko Rady Towarzystwa Ekonomistów Polskich w sprawie nielegalnego uboju bydła

Nagłościone w ostatnim czasie przypadki wykrycia nielegalnego uboju bydła w Polsce wywołały już reakcję wielu państw członkowskich Unii Europejskiej, które nawołują swoich obywateli do niekupowania mięsa z Polski. Z dużym prawdopodobieństwem problem ten nie ograniczy się wyłącznie do polskiej wołowiny, bo konsumenci w UE - dbając o swoje zdrowie – mogą ograniczyć kupno wszelkich produktów mięsnych, a być może także innych artykułów spożywczych pochodzących z naszego kraju. Gdyby doszło do realizacji tego scenariusza, odbudowa ich zaufania do jakości żywności z Polski będzie trudna i długotrwała, a producenci żywności w Polsce doświadczą spadku popytu zapewne nie tylko ze strony kontrahentów w UE, ale także na rynkach leżących poza Europą.

Rozwój polskiego rolnictwa i przemysłu spożywczego silnie zależy od popytu z zagranicy. Od wejścia do UE, czyli już od 15 lat, Polska notuje dynamiczny wzrost eksportu żywności. Ponad 80 proc. polskiej żywności trafia na rynki krajów UE. W 2017 r. eksport artykułów rolno-spożywczych wyniósł blisko 28 mld euro, co stanowiło 13,5 proc. polskiego eksportu ogółem. Polska jest drugim w Europie eksporterem mięsa wołowego. Niemal 90 proc. wołowiny produkowanej w Polsce trafia na rynki europejskie. Ten ogromny sukces wynika nie tylko z wysokiej konkurencyjności cenowej polskich produktów, ale także – jak dotąd – dużego zaufania klientów: przekonania, że polskie produkty spełniają wysokie standardy bezpieczeństwa wymagane od wszystkich produktów żywnościowych trafiających na rynek UE.

Ujawnione ostatnio przypadki nielegalnego uboju bydła dowodzą, że system nadzoru nad wysoce wrażliwym sektorem uboju bydła w Polsce jest nieskuteczny. Już pod koniec 2018 roku wiadomo było, że w inspektoratach weterynaryjnych są liczne wakaty wynikających m.in. z niskich wynagrodzeń. Niestety, długo nie trzeba było czekać na pojawienie się skutków tego problemu.

Apelujemy do rządu o natychmiastowe wprowadzenie odpowiednich działań, które wzmocnią nadzór weterynaryjny nad ubojniami, co wymaga m.in. poprawy sytuacji kadrowej w powiatowych inspektoratach weterynaryjnych. Brak odpowiednich działań naprawczych może spowodować olbrzymie szkody finansowe wśród uczciwych producentów żywności, którzy gwarantują wysoką jakość swoich produktów.